

Prof. zw. dr hab. Włodzimierz Tyburski

Akademia Pedagogiki Specjalnej

Warszawa

**Ocena rozprawy doktorskiej mgr Anity Barwickiej pt. *Problem podmiotowości bytów w ekofilozofii Henryka Skolimowskiego. W poszukiwaniu podmiotowości jako transcendentalnej właściwości.***

Rozprawę doktorską mgr Anity Barwickiej czytałem z autentycznym zainteresowaniem. Już sam tytuł rozprawy przyciąga uwagę poznawczą zaś swą zawartością treściową wprowadza w niezmiernie bogaty katalog zagadnień i dokumentuje jak obszerną i wieloaspektową problematykę konstytuuje w tytule zaanonsowany temat. Zapowiada, że przedmiotem rozważań jest tu problematyka podmiotowości, która we współczesnej refleksji filozoficznej wyznacza zakres rozważań antropologicznych zaś "w sytuacji cywilizacyjnego zwielokrotnienia możliwości technicznych człowieka, pytanie kim jest człowiek, jaki jest zakres i status jego podmiotowości oraz związek z resztą przyrody, jaki jest status innych bytów, staje się nagląco aktualne". Przy czym godne podkreślenia jest to, że „rozumienie podmiotowości przez współczesnych myślicieli wyznacza konsekwentnie rodzaj przyjmowanej etyki, proponowanych rozwiązań praktycznych (s.5). Autorka podejmuje tę problematykę na przykładzie systemu ekofilozofii Henryka Skolimowskiego, ale również sięga porównawczo do dorobku myślicieli kilku szkół filozoficznych. Zapowiada że zmierzać będzie do tego, aby „usystematyzować kluczowe twierdzenia Henryka Skolimowskiego, odkryć założenia z jakich wynikały, wyprowadzić z nich logiczne następstwa, rozważyć hipotetycznie jak efekty zmian w metafizyce mogą transformować rzeczywistość społeczną, zbliżyć się do analizy oceny możliwego wpływu ekofilozofii na kulturę”(s.10). Obok zasadniczych założeń Autorka kreśli konkretne cele swej pracy. Pierwszym „jest przedstawienie i przeanalizowanie pojęcia podmiotowości przyjętego przez Skolimowskiego, uznanego za kluczowe w jego systemie ontologicznym, zbudowanym w oparciu o model kosmologiczny, który twórca jednego z nurtów ekofilozofii przyjmuje i w którym pokłada nadzieję na mocne uzasadnienie merytorycznie proponowanej ekokultury”. Drugim jest „analiza pojęcia podmiotowości proponowanego w ontologii Skolimowskiego w kontekście

przewidywanych kulturowych następstw praktycznych, jakie upowszechnienie jego koncepcji mogłoby spowodować”. Trzecim jest „porównanie pojęcia podmiotowości proponowanego przez Skolimowskiego do innego metafizycznie uzasadnionego pojęcia podmiotowości, jak również porównanie tego ostatniego z wybranymi rozumieniami pojęciami podmiotowości występującymi we współczesnej nauce i kulturze” (s. 27).

Autorka wybrała interesujący temat badawczy, którego ranga i znaczenie w naszych szczególnie czasach jest nie do przecenienia. Informuje w słowie wstępnym, że pragnie przeanalizować „możliwości monistycznego paradygmatu w budowaniu ontologicznego systemu rzeczywistości, mogącego stanowić podstawę głębszych racji leżących poza polem możliwego doświadczenia dla nowego ekologicznego światopoglądu, jak również etyki, psychologii, prawa i innych dziedzin działalności człowieka, zmodernizowanych tak, by koherentnie wyrażały jedną powszechną filozofię, umożliwiającą wyjście z kryzysu”. (s. 27). Zatem określone zostały w zacytowanych powyżej wypowiedziach główne cele rozprawy, ale również ogólna perspektywa, z jakiej owe analizy będą przeprowadzane. Stwierdzić zatem należy, że wyodrębniony został temat badawczy w sposób wyraźny i jasny, z bardzo rozległym, ale merytorycznie spójnym obszarem problemowym, sama zaś rozprawa jest jego konsekwentną realizacją. Podejmując bogaty kompleks zagadnień grupujący się wokół zagadnienia problemu podmiotowości bytów w ekofilozofii – tu rozważanego w ujęciu głównie Henryka Skolimowskiego rozprawa Anity Barwickiej rangą swego tematu lokuje się w katalogu problemów szczególnie doniosłych i poznawczo ważnych dla współczesnej wiedzy humanistyczno-przyrodniczej, zwłaszcza zaś filozofii, etyki i ekologii.

Gdy badacz podejmuje temat o tak znaczącej doniosłości poznawczej, rodzi się pytanie o to, czy jest on w stanie udźwignąć brzemień tej problematyki i wnieść do niej coś nowego i wartościowego, w sytuacji, gdy już samo opanowanie tak bogatego i wielotematycznego obszaru wiedzy stanowi nie lada wysiłek poznawczy. Pragnę więc rzec, że takie przedwstępne powątpiewanie zostało stosunkowo szybko i zdecydowanie rozsnute. Właściwie z każdą przeczytaną stroną rozprawy utwierdzałem się w przekonaniu, że mam do czynienia z pracą, której poziom merytoryczny w pełni odpowiada randze podejmowanego tematu.

Dysertacja Anity Barwickiej jest kompetentną prezentacją i analizą zagadnień związanych z problematyką sygnowaną jej tytułem i - co szczególnie warte podkreślenia - jest znaczącym głosem nie tylko w rodzimej debacie wokół wiodących zagadnień

ekofilozofii i kultury ekologicznej ujmowanych tu w kontekście podmiotowości ale także wypełnia lukę w naszej wiedzy dotyczącej poglądów na powyższy temat, poglądów nie tylko Henryka Skolimowskiego, także innych uczonych wypowiadających się w interesującej autorkę kwestiach.

Należy podkreślić, że zarówno w sposobie przedstawiania wiodącego zagadnienia, jak również poszczególnych, konstytuujących go tematów, także w ich analizie, Autorka osiąga wysoki poziom merytoryczny. Trafnie wydobywa i umiejętnie charakteryzuje poszczególne stanowiska, a formułowanym w oparciu o nie sądom nadaje postać wyważoną, starannie udokumentowaną i odpowiedzialną merytorycznie. Nie waham się zatem stwierdzić, już w tej początkowej części recenzji, że rozprawa zasługuje na wysoką ocenę.

Podjmując sygnowaną tytułem problematykę Autor wkracza na teren słabiej rozpoznany, przynajmniej w kilku ważnych a poruszanych tu kwestiach, w naszej literaturze. W dodatku problematyka, w ramach której porusza się, jest rzeczywiście bardzo obszerna i wymaga odpowiadającej tej sytuacji wiedzy i doświadczenia badawczego. Należy uznać, że mgr Anicie Barwickiej udało się ją w sposób zasługujący na uznanie spenetrować badawczo i uniknąć możliwych w tej sytuacji potknięć i uproszczeń, a także ukazać bogactwo i złożoność problematyki związanej z podjętym w rozprawie tematem.

Pracę Anity Barwickiej oceniam pozytywnie również na podstawie jej koncepcji i struktury. Jest ona przejrzysta, spójna i zwarta. Wszystko jest tu przemyślane, a poszczególne części pracy logicznie i treściowo zająbiają się.

Rozprawa składa się ze Wstępu, sześciu zasadniczych rozdziałów, z których każdy posiada bardzo rozbudowaną wewnętrzną strukturę, Zakończenia i Bibliografii, Streszczenia.

Zadanie sformułowane w tytule rozprawy Autorka realizuje metodą stopniowych przybliżeń i logicznie nakładających się ujęć problemowych.

W słowie wprowadzającym sformułowane zostały zasadnicze cele pracy, główne założenia, metody badawcze oraz skrótowo zaanonsowana problemowa struktura. Autorka, już na początku swoich rozważań określa własne stanowisko. Przywołajmy tu jedną z kilku charakteryzujące owo stanowisko wypowiedzi: „W pracy uznano, że rozwiązania problemów filozoficznych i cywilizacyjnych należy szukać w oparciu o metafizykę, w oparciu o jej podstawowe kryteria i wnioski. Może ona dostarczyć metodologicznych i filozoficznych

podstaw dla rozwiązań praktycznych działalności człowieka, zgodnie z misją nowej filozofii, koniecznej dla przezwyciężenia kryzysu ekologicznego. Pozwala zrozumieć świat jako relacyjną całość i każdego człowieka jako byt niesprowadzalny do innych bytów, dla których człowiek jest dobrem wśród innych dóbr. Na gruncie metafizyki klasycznej możliwe jest uzasadnienie filozoficznej zasady jedności lecz nie jedyności świata, bo z zachowaniem pluralizmu bytów, która to jedność stała się pryncypium holistycznego światopoglądu holistycznego /.../. Pominięcie pytań metafizycznych skazuje każdy światopogląd na niebezpieczeństwo ideologiczacji, relatywizmu i historyczności, nie dając podstaw teoretycznych dla przezwyciężenia kryzysu kultury” (s. 19-20).

Rozdział pierwszy (*Racjonalność poszerzona o doświadczenie mistyczne*) ma charakter wprowadzający w tytułem zaanosowaną tematykę. Analizuje Skolimowskiego pojmowanie racjonalności, którą twórca ekofilozofii wzbogaca o elementy poznania intuicyjnego, kontemplacyjnego i mistycznego wraz z jego uzasadnieniem praktyczno-społecznym. Koncertuje się zatem na analizie pojęcia racjonalności rozszerzonej.

Rozdział drugi (*Człowiek w ekofilozofii Henryka Skolimowskiego*) przedstawia implikowaną przez system ontologiczny twórcy ekofilozofii koncepcję człowieka.

Rozdział trzeci (*Korzenie teorii ewolucji H. Skolimowskiego*) koncertuje uwagę na ekofilozoficznej koncepcji ewolucji, jej rozumieniu, analizie i wynikających z niej konsekwencji. Przypomina także myśli poprzedników twórcy ekofilozofii, które są zbieżne z jego rozwiązaniami

Rozdział czwarty (*Dobro i zło*). To próba przedstawienia myśli etycznej rozwijanej przez ekofilozofię w zgodzie z akceptowaną ewolucjonistyczną ontologią. Mowa jest tu także o tym, jakie konsekwencje powoduje związanie kryterium dobra z ewolucyjnością.

W rozdziale piątym (*O pojęciu podmiotowości*) zgodnie z zapowiedzią tytułową Autorka analizuje pojęcie podmiotowości w ujęciu Henryka Skolimowskiego i przedstawia je na tle innych sposobów rozumienia podmiotowości.

Rozdział szósty (*Uwarunkowania teorii podmiotowości*) przedstawiono tu wybrane istniejące historycznie i współczesne koncepcje teorie podmiotowości. Min. przedmiotem refleksji jest odpowiedź na pytanie o to, co w sytuacji kryzysu ekologicznego na temat dotychczasowej europejskiej duchowości mówi ekofilozofia Henryka Skolimowskiego?

W zwięźle napisanym Zakończeniu Autorka w kilku rzutach myślowych podsumowuje dotychczasowe rozważania kilkoma znaczącym uwagami. Oto jedna z nich: „Henryk Skolimowski w swej koncepcji upodmiotawia przyrodę uważając, że w ten sposób nadaje jej sens. Rezygnuje z charakterystycznego i wciąż priorytetowego dla współczesnej nauki i techniki przeciwstawiania przyrody i człowieka, ujmując Wszechświat w perspektywie monistycznej. Jego monizm witalistyczny ma na celu przedstawienie holistyczne rzeczywistości, by z perspektywy całości wytłumaczyć sens części tej całości, w tym człowieka. Zwraca uwagę na wartość myślenia syntetyzującego i systemowego. Stosując analizę filozoficzną rozpatruje ponownie relacje człowiek a środowisko przyrodnicze i społeczne, unieważniając sztywny dualizm podmiotu – człowiek i przedmiotu – środowisko jako odrębnych i niewspółtworzących się nawzajem dwóch części bytowych zachodzącej relacji. Włącza w ekofilozofię jako tezę popularne we współczesnej kulturze przekonanie, że ludzkość wraz z całą antroposferą jest częścią biosfery, bez której nie może istnieć. Ekofilozofia zrywa z dotychczasowym klasycznym obrazem rzeczywistości na terenie rozważań metafizycznych, jak i epistemologicznych, poszukując dostatecznych racji dla postulatów praktycznych cywilizacji zmuszonej do przetrwania, do zmiany paradygmatu kulturowego” (s. 243).

Nie jest tu oczywiście naszym zadaniem skrótowa nawet prezentacja rozprawy. Jest to niemożliwe z uwagi na bogactwo treściowe i wielość wątków problemowych. Jest to także zbędne. Jeśli zatem zdecydowałem się jedynie na przypomnienie tytułów poszczególnych rozdziałów, a w ich ramach zagadnień je charakteryzujących, to tylko dlatego, aby zilustrować to, że z punktu widzenia tytułowego zagadnienia jej układ problemowy został bardzo dobrze skonstruowany a sama koncepcja pracy gruntownie przemyślana. Dodatkowym wlorem pracy – korzystnym z perspektywy czytelniczej jej recepcji – jest to, że każdy z sześciu rozdziałów jest poprzedzony krótkim wprowadzeniem i zakończony zwięzłym podsumowaniem.

Niewątpliwym atutem ocenianej rozprawy jest to, że daje ona interesująco przedstawiane stanowiska Henryka Skolimowskiego, tu analizowane w kontekście interesującej Autorkę problematyki (zagadnienie podmiotowości bytów w kontekście ekofilozofii innych), spełniając w sposób godny uznania nie tylko postulat obiektywnego prezentyzmu, ale także – co już podkreślaliśmy - wydatnie wzbogacając naszą wiedzę

dotyczącej istotnego zagadnienia lokującego się na styku wiedzy humanistyczno-społecznej i przyrodniczej (ekologicznej).

Nie mam istotnych zastrzeżeń tak co do całości wykładu, jak i szczegółowych prezentacji i szczegółowych analiz myśli Henryka Skolimowskiego i innych twórców wypowiadających się na temat przewodni tej dysertacji. Stwierdzam, że z postawionego zadania sformułowanego tytułem rozprawy i sprecyzowanego w jej części wstępnej Autorka wywiązała się w sposób satysfakcjonujący zainteresowanego tą tematyką czytelnika. Przedstawiane koncepcje, stanowiska i idee poddane są tu wnikliwej, analitycznej refleksji, opatrzone trafnymi odautorskimi komentarzami, wyrazistą, oceną przedstawianych poglądów i stanowisk. Autorka rozprawy umiejętnie wydobywa walory przedstawianych koncepcji i propozycji, jest ich wiele, dobrze je prezentuje i analizuje ujawniając swą erudycję, erudycję rozumianą w najlepszym tego słowa znaczeniu. Są to z reguły poglądy bliskie Autorce, co nie oznacza że rezygnuje z wyrażania także swych wątpliwości bowiem wobec poszczególnych kwestii zajmuje krytyczną postawę, wyraźnie ujawniając ich słabe strony, potknięcia a także ułomne jej zdaniem - interpretacje. Przy czym zarówno stanowisko aprobatywne, jak i krytyczne znajduje w pracy dobre uzasadnienie.

W spisie bibliograficznym w stopniu zadowalającym przywołana została literatura źródłowa, stanowiąca podstawę realizacji tematu, ale nie znalazłam tam istotnej z punktu widzenia podjętej tematyki pracy zbiorowej dotyczącej poglądów Henryka Skolimowskiego pt. *Wokół ekofilozofii* pod red. Z. Hulla i A. Papuzińskiego, może warto także przywołać tu rozprawę H. Jonasa pt. *Dem bösen Ende näher. Gespräche über das Verhältnis des Menschen zur Natur* (Frankfurt 1993)

Może warto również dodać do zestawu literatury książkę autora niniejsze recenzji pt. *Dyscypliny humanistyczne a ekologia* (Toruń 2013), w której sporo miejsca poświęcono także myśli Skolimowskiego, także te, które bezpośrednio nawiązują do problematyki podejmowanej w dysertacji..

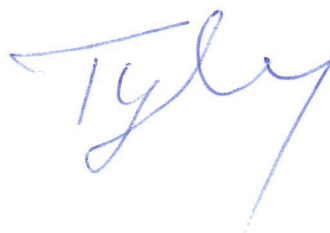
Natomiast w kontekście szeroko podejmowanej przez Autorkę rozprawy problematyki techniki, postępu technicznego i ich oddziaływania na świat człowieka i świat przyrody zapewne pomocną byłoby wspomnienie się książką E. Bińczyk *Technonauka w społeczeństwie ryzyka. Filozofia wobec niepożądanych następstw praktycznego sukcesu nauki* (2012).

## Konkluzja

Wszystko, co powyżej powiedziano wystawia pozytywne świadectwo Autorce rozprawy i jest dowodem jej dobrego przygotowania merytorycznego i warsztatowego.

Lektura pracy utwierdza mnie w przekonaniu, że mam czynienia z dysertacją w pełni samodzielną, dojrzałą i oryginalną w sposobie prezentacji zagadnienia, jak i w jego analitycznym opracowaniu.

Uważam, że rozprawa doktorska mgr Anity Barwickiej spełnia z naddatkiem merytoryczne, warsztatowe i formalne wymogi stawiane pracom doktorskim i dlatego wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszego postępowania w przewodzie doktorskim.



Toruń VII. 2019r.